

Sygn. akt II KK 223/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie A. M.

uniewinnionego od popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 czerwca 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 11 października 2021 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. M. oraz K. K. O., P. J. P., O. G., P. T. S. i P. D. zostali oskarżeni o to, że w dniu 24 czerwca 2017 roku w R. przy ul. Ż. brali udział w bójce w czasie której zadawali ciosy nogami oraz przewracali na ziemię, czym narażali uczestników tej bójki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k.

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 26 lutego 2021 r. oskarżonych K. K. O., P. J. P., O. G., P. T. S. i P. D. w granicach zarzucanego im czynu uznał za winnych tego, że w dniu 24 czerwca 2017 roku w R., na ulicy Ż. wzięli udział w pobiciu A. M. w ten sposób, że przewrócili go, kopali oraz zadawali ciosy rękoma, narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego art. 157 § 1 k.k. tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 158 § 1 k.k. i za to, stosując w oparciu o art. 4 § 1 k.k. przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu, na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. art. 34 § 1, 1a pkt 1 i § 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzył im kary ograniczenia wolności:

- oskarżonym K. K. O. , P. J. P. i P. T. S. w wysokości po 1 (jednym) roku i 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym ,
- oskarżonemu O. G. w wysokości 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym,
- oskarżonemu P. D. w wysokości 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym. Natomiast oskarżonego A. M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu i kosztami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości w stosunku do wszystkich oskarżonych prokurator, zarzucając mu:

- I. „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść wyroku, poprzez błędne uznanie, że oskarżeni: P. D., K. O., P. P., O. G. i P. S. dopuścili się przestępstwa pobicia A. M., a w konsekwencji uniewinnienie tegoż oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów zgromadzonych w sprawie, zwłaszcza nagrań monitoringu miejskiego, nagrań zdarzenia zarejestrowanych

przez organizację K., a nadto wyjaśnień A. M. i pozostałych oskarżonych oraz zeznań świadków, prowadzi do wniosku, że do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia uczestników zdarzenia doprowadziło zachowanie A. M., który bezpodstawnie goniąc P. S., spowodował przystąpienie do udziału w nim pozostałych oskarżonych, co winno skutkować uznaniem, że wszyscy oskarżeni, w tym również A. M., dopuścili się przestępstwa udziału w bójce,

- II. obrazę przepisów postępowania karnego tj. art. 4 k.p.k., art. 171 § 4 i 6 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., 148 § 2 k.p.k. polegającą na niezachowaniu przez sąd zasady obiektywizmu, niedążeniu do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, zwłaszcza tych niekorzystnych dla A. M., niezasadnym uchylaniu pytań oskarżyciela publicznego i sporządzaniu protokołów rozpraw w sposób nieoddający sensu wypowiedzi świadków i oskarżonych oraz czynienie w protokołach zapisów wypowiedzi, które faktycznie nie miały miejsca, co miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a w konsekwencji mogło doprowadzić do uniewinnienia A. M. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.”

Opierając się na przytoczonych wyżej zarzutach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Wyrok został zaskarżony w całości także przez obrońcę oskarżonego P. D., który zarzucił mu:

- I. „obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, t.j. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd jednostronnej oceny zasługujących na wiarę, spójnych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego P. D., korelujących z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności nagraniami video oraz dokumentacją fotograficzną, które to dowody wskazują, iż - co prawda - oskarżony znajdował się w miejscu zajścia, jednak nie brał udziału w pobiciu A. M., w szczególności nie zadawał ciosów, nie kopał, ani nie przewracał go na ziemię,
- II. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, t.j. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd

wybiórczej oceny zeznań świadków, którzy wskazywali, iż oskarżony P. D. nie brał udziału w bójce lub pobiciu kogokolwiek, w tym: K. K., M. O., M. P., F. K., A. L., w sytuacji gdy zeznania te były spójne, a ich prawidłowa ocena winna prowadzić do wniosku, iż brak jest podstaw do przypisania P. D. odpowiedzialności za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k.;

- III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym uznaniu przez Sąd, iż oskarżony poprzez swoje zachowanie w dniu 24 czerwca 2017 r. wypełnił znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 158 § 1 k.k., w sytuacji gdy prawidłowa ocena okoliczności sprawy we wzajemnym ze sobą powiązaniu, winna doprowadzić Sąd do wniosku, iż oskarżony jedynie znajdował się w miejscu zajścia, jednak nie podejmował jakichkolwiek działań mających uzasadniać przyjęcie, iż „wziął udział w pobiciu” A. M.;
- IV. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na uwzględnieniu przez Sąd - wbrew dyrektywom przewidzianym w art. 53 k.k. - jako okoliczności łagodzących: dotychczasowej niekaralności oskarżonego oraz faktu, iż przyłączył się do zajścia w końcowej jego fazie, co w konsekwencji skutkowało niesłusznym - zważywszy na całokształt okoliczności sprawy - orzeczeniem wobec P. D. rażąco niewspółmiernie surowej rodzajowo kary ograniczenia wolności i nierozważeniem przez Sąd możliwości zastosowania dobrodziejstwa względem oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, ewentualnie - orzeczenia wobec niego łagodniejszej rodzajowo kary grzywny, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jego postawy, dotychczasowego sposobu życia, uzasadniały przekonanie, iż warunkowe umorzenie postępowania karnego, bądź orzeczenie wobec niego kary grzywny spełni swe cele w zakresie tak prewencji ogólnej, jak i szczególnej oraz sprawi, że oskarżony nie naruszy w przyszłości porządku prawnego, tym bardziej, jeśli zważyć, iż swoją przyszłość oskarżony łączy z pracą w administracji państwowej.”

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego P. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie - z ostrożności procesowej - o zmianę zaskarżonego wyroku co do osoby oskarżonego P. D. poprzez warunkowe umorzenie wobec niego postępowania karnego na okres 2 lat próby, bądź też orzeczenie wobec niego w miejsce kary ograniczenia wolności łagodniejszej rodzajowo kary grzywny.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 11 października 2021 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz zasądził od oskarżonego P. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 320 zł (trzysta dwadzieścia) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł prokurator zaskarżając go w części dotyczącej rozstrzygnięcia o utrzymaniu w mocy wyroku sądu pierwszej instancji w stosunku do A. M., na jego niekorzyść.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił „rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść wyroku poprzez obrazę przepisów postępowania, to jest art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i 7 k.p.k. polegającą na nierzetelnej kontroli odwoławczej, nie kompleksowej i wybiórczej ocenie okoliczności przedstawionych w apelacji oraz na rozprawie apelacyjnej oraz niewskazaniu przez Sąd Okręgowy w R. przekonujących przesłanek przemawiających za utrzymaniem wyroku w mocy i w następstwie tych błędów uznaniu za nieudowodnioną okoliczność, iż A. M. swoim zachowaniem spowodował do bójki pozostałych jej uczestników oraz brał w niej udział, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku uniewinniającego A. M..”

Opierając się na powyższym zarzucie prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego A. M., a nadto na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. uchylenie wyroku w stosunku do pozostałych oskarżonych tj. K. O., P. P., O. G., P. S., P. D. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało oddaleniem jej na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k.

Skarżący oparł kasację na zarzucie rażącej obrazu art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i 7 k.p.k., która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Przede wszystkim należy zauważyć, iż sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, a tym samym nie dokonywał ponownej oceny materiału dowodowego z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie odwoławczej, zaś jego rolą było przeprowadzenie w ramach kontroli instancyjnej oceny trafności zarzutów podniesionych przez strony. Z tego też względu oczywiście bezzasadne są podniesione przez skarżącego zarzuty rażącej obrazu przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., które mogą być podniesione przez stronę w kasacji jedynie w wypadku wydania przez sąd *ad quem* wyroku reformatoryjnego, opartego na odmiennie ocenionym materiale dowodowym oraz dokonanych na jego podstawie nowych ustaleniach faktycznych. Zarzut skarżącego w tym zakresie jest więc skierowany pod adresem sądu I instancji, co czyni go w istocie niedopuszczalnym w kontekście treści art. 519 k.p.k., w myśl którego kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Na marginesie należy podkreślić, iż zarzutu obrazu tychże przepisów prokurator nie podniósł też w apelacji, co zwalniało sąd odwoławczy od obowiązku kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Wobec faktu sporządzenia uzasadnienia wyroku przez sąd odwoławczy po jego wydaniu, wszelkie jego ewentualne mankamenty o charakterze formalnym podnoszone przez stronę niewątpliwie nie mogły mieć wpływu na jego treść, a zatem podniesiony przez skarżącego zarzut rażącej obrazu art. 457 § 3 k.p.k. uznać należy także za bezzasadny w stopniu oczywistym. Za taką oceną zarzutu skarżącego w tym przedmiocie przemawia treść art. 537a k.p.k., zgodnie z którym brak spełnienia w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. nie daje podstawy do jego uchylenia.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie

rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym albo gdy kontrola ta miała charakter iluzoryczny (postanowienie SN z dnia 1.07.2021 r., II KK 175/21, LEX nr 3252337). Podniesienie zarzutu rażącej obrazu art. 433 § 2 k.p.k. może być skuteczne tylko wtedy, gdy Sąd II instancji nie rozpozna ich w ogóle, bądź też nie odniesie się do poszczególnych zarzutów w uzasadnieniu orzeczenia, stosownie do wymagań art. 457 § 3 k.p.k. Dla prawidłowego i skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazu art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględnej podstawy odwoławczej. W obowiązującym systemie polskiego procesu karnego, postępowanie karne jest dwuinstancyjne, zaś kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest istotnie ograniczona, jako że jej celem jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze, wobec czego w toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych. Innymi słowy, zapadłe w wyniku dwuinstancyjnego postępowania karnego orzeczenia objęte są domniemaniami ich trafności, zaś ocena zebranych w sprawie dowodów pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 7 k.p.k. i ochroną właściwej procedurze karnej zasady bezpośredniego kontaktu sądów orzekających z dowodami. Ta ostatnia zasada ma znaczenie szczególne (postanowienie SN z dnia 16.06.2021 r., IV KK 187/21, LEX nr 3352382).

Przenosząc powołane judykaty na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż sąd odwoławczy – jak wynika to z uzasadnienia wyroku – w sposób szczegółowy odniósł się do podniesionego przez skarżącego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W ocenie sądu *ad quem* „rozstrzygnięcie sądu I instancji w tym zakresie zapadło w wyniku zastosowania przepisu art. 5 § 2 k.p.k., z uwagi na brak dostatecznych dowodów podważających wyjaśnienia A. M. odnośnie do

zamiaru z jakim rozpoczął pościg za P. S. oraz brak jednoznacznych dowodów wskazujących, by zadał temu oskarżonemu uderzenie nogą.”

Sąd odwoławczy akceptując ustalenia faktyczne sądu I instancji uznał, iż w okolicznościach poprzedzających interwencję, brak jest przekonujących dowodów, które wskazywałyby na to, że A. M. co najmniej godził się na udział w zdarzeniu, w którym udział biorą co najmniej trzy osoby wzajemnie narażające się na niebezpieczeństwo, o którym mowa w art. 158 § 1 k.k. W ocenie sądu odwoławczego o istnieniu po stronie A. M. takiego zamiaru nie mogą świadczyć niewłaściwe zachowania werbalne manifestantów K., zwłaszcza w tak dynamicznych okolicznościach, jakie miały miejsce bezpośrednio przed rozpoczęciem przez niego pościgu za P. S., ani też sam fakt podjęcia tego pościgu - nawet w błędnym przekonaniu co do zasadności interwencji.

Lektura uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, iż sąd odwoławczy odniósł się także do pozostałej argumentacji podniesionej przez skarżącego w apelacji, zaś ponowne przytaczanie stanowiska tegoż organu nie jest celowe.

Resumując stwierdzić należy, iż sąd *ad quem* wnikliwie rozpoznał zarzut podniesiony przez prokuratora w apelacji, dokonując jego oceny zgodnie ze standardami rzetelnej kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia.

Z tego też względu zawarty w kasacji zarzut rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. uznać należy za bezzasadny w stopniu oczywistym, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.